**Temat dnia: Muzyka wokół nas**

Drodzy Rodzice i Dzieci!

Dziś usprawnimy percepcję słuchową rozpoznając i nazywając dźwięki wokół nas. Usprawnimy nasze ciało gimnastyką, nie zapominając o aparacie mowy, który to ukształtujemy wymawiając głoskę „sz”. Małe rączki kreatywnie rozruszamy robiąc kolorowe kuleczki z krepiny. Liczenie w zakresie 4 ukształtujemy. Będziemy bawić się i ruszać do muzyki.

1. Na dobry początek dnia proponujemy zabawę, dzięki której dziecko będzie mogło ukształtować motorykę dużą. Ruch jak wiecie dla każdego najlepszy jest na świecie . Rodzic włącza piosenkę **„Śpiewające brzdące – zabawy i ćwiczenia 2”**, której link znajdziecie niżej, a dziecko wykonuje te same gesty, które usłyszy w piosence.

<https://www.youtube.com/watch?v=4T9mvzAZhD8>

1. „**Odgłosy z za okna”**- to propozycja zabawy, która usprawni percepcję słuchową. Rodzic otwiera okno, może z dzieckiem wyjść na balkon lub do ogrodu jeśli jest taka możliwość. Dziecko próbuje usłyszeć i odgadnąć jakie dźwięki dobiegają z za okna, lub jeśli jest na balkonie lub w ogrodzie z za balkonu lub ogrodu.
2. Następnie proponujemy fragment opowiadania **„Leśne dźwięki”** T. Kruczek. Rodzic czyta dziecku fragment, a ono uważnie słucha. Po wysłuchaniu wymienia mieszkańców lasu i podejmuje próby naśladowania dźwięków wydawanych przez tych mieszkańców: piskląt, owadów i ptaków (Pi, pi!, Tril!, Tril!, Bzzzzzu! Stuk!, Stuk!).

„A teraz może posłuchamy, co ma nam las do powiedzenia – szepnął leśniczy i zaprowadził nas na małą polankę, gdzie stały ławki zrobione z drewna. – Proszę! Musicie być zupełnie, ale to zupełnie cicho – szepnął – jak Indianie na podchodach. Wiecie co? Wcale nie jest łatwo siedzieć cicho! Zawsze się chce coś powiedzieć, o coś spytać. Zwykle jak się siedzi cicho, to szybko zaczyna się strasznie nudzić, bo nic się nie dzieje. Ale tu w lesie było zupełnie inaczej. Działo się bardzo dużo. Kiedy tylko przestaliśmy rozmawiać, usłyszeliśmy, że tak naprawdę w lesie jest bardzo głośno. – Pi, pi! Pi, pi! Tril! Tril! Ti, tu! Ti, tu! – śpiewały ptaki w koronach drzew. – Jeść! Jeść! Daj! Daj! Mama! Mama! Mama! – krzyczały z całych sił, po ptasiemu, pisklęta w gniazdach. – Już lecę! Już lecę! Już lecę! – odpowiadali ptasi rodzice. Zanosili jedzenie do gniazd, karmili pisklęta i odlatywali. – Jeść! Jeść! – znowu zaczynały wołać ciągle głodne ptasie dzieci. A owady? Te też nie były cicho! – Bzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzuuu – zabuczał olbrzymi żuk, przysiadł na pobliskim pniu i natychmiast poleciał dalej. – Bzzzzzu! Grał jak na trąbce! Bzyczały też komary i pszczoły. – Puk! Stuk! Puk! – uderzył w drzewo dzięcioł. – Stuk! Stuk! Stuk! – Cisza! Cisza! – wrzasnęła sójka. – Bądźcie cicho! – Tak! Cisza! Cisza! – zawtórowała jej druga. I tak zaczęły się nawzajem uciszać, że aż uszy od tego bolały.

Nagle delikatnie zaszumiały i zadrżały listki na pobliskich krzewach. – Co to? – spytałem cicho pana leśniczego, bo nagle z oddali zaczął dochodzić do nas jakiś głośny szum. Szum przybliżał się powoli i stawał się coraz głośniejszy i głośniejszy. Aż trochę straszny. – To wiatr śpiewa w koronach drzew – powiedział leśniczy – to podmuch wiatru, popatrzcie w górę. I rzeczywiście, drzewa pochyliły się dostojnie, kiedy wiatr zaszumiał w ich koronach. – Pac! Pac! Pac! – uderzyły o ziemię spadające szyszki. – Czas wracać! – powiedział pan leśniczy. – Ten wiatr pewnie zwiastuje pierwszą letnią burzę.”

1. **„Wiatr, deszcz, ulewa”** – to propozycja zabawy ruchowej, dzięki której dziecko będzie miało możliwość usprawnienia percepcji słuchowo – ruchowej. Do tej zabawy prosimy przygotować gazety i foliowe torebki. Dziecko na dywanie rozkłada gazety i foliowe torebki. Rodzic włącza muzykę według własnego uznania (może być ulubiony utwór dziecka), a dziecko biega swobodnie po dywanie. Na hasło „**deszcz**” podbiega do gazety, kuca i palcami stuka po niej naśladując padający deszcz. Na hasło „**ulewa**” podbiega do foliowej torebki, bierze ją do ręki i szeleści naśladując ulewę. Na hasło „**wiatr**” biega najszybciej jak potrafi.
2. Następnie proponujemy zabawę plastyczno - matematyczną „**Leśni mieszkańcy”** z Kartą Pracy 2. 28. Dziecko kształtuje przy tej zabawie małą motorykę podejmując próby zrobienia kuleczek z krepiny, plasteliny, kolorowego papieru; chwyt pęsetowy – chwytając kuleczki. Kształtuje również umiejętność przeliczania w zakresie 4.

Prosimy przygotować klej, kolorową krepinę lub jeśli nie ma to plastelinę lub kawałki kolorowego papieru. Prosimy wykonywać kartę pracy zgodnie z poleceniem. Rodzic czyta dziecku polecenie, a dziecko stara się je wykonać, jeśli nie potrafi to nie szkodzi - można mu pomóc ☺



1. „**Pszczoły zbierają nektar”**- to propozycja zabawy ruchowej, która ukształtuje wrażliwość na dźwięki płynące z otoczenia oraz zmysł równowagi. Dziecko rozkłada na podłodze kolorowe kartki. Rodzic włącza dziecku muzykę z odgłosami łąki (link poniżej). Dziecko przy muzyce wolniutko biega machając rączkami naśladując ruch pszczoły. Na hasło **pszczoły zbierają** **nektar** dziecko wskakuje na kartkę i podejmuje próby stania na jednej nodze.

<https://www.youtube.com/watch?v=hqpM5idzydk>

1. „**Szumiący las”** D. Gellner – to propozycja zabawy, która usprawni aparat mowy. Rodzic czyta dziecku wiersz, a dziecko mówi głoskę „sz” starając się szeroko otwierać usta.

Kiedyś z tatą szłam przez las,

a las szumiał cały czas! (dziecko mówi szszszsz)

Szumiał, szumiał, szumiał, nic innego las nie umiał. (dziecko tańczy z wstążką i mówi szszszszszsz)

Powiedziałam mu do ucha: przestań szumieć. (cichutko mówi szszszsz)

Nie posłuchał, nie posłuchał, nie zrozumiał.

Skąd wiem no bo dalej szumiał! (dziecko mówi szszszsz)

1. Na zakończenie proponujemy ćwiczenia relaksacyjne „**Najpierw wdech potem wydech”**. Dziecko siada na dywanie wdycha powietrze nosem jednocześnie podnosi ręce do góry, wypuszcza powietrze ustami jednocześnie opuszczając ręce.

 **Życzymy miłej zabawy☺**

Źródło materiałów:

„Przewodnik metodyczny .Plac zabaw trzylatek. Cz.2 ” wydawnictwa WSIP

Opracowanie merytoryczne i redakcyjne: Blanka Mieszkow.

Zdjęcia pobrano z Pixabay

Piosenki ze strony Youtube.